PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, piątek 10 października 1930 r. Nr. 233

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Frankfurter Zeitung 8.X, w obsz. artykule p. t. „Chaos w Polsce" opisuje sytuację polityczną w Polsce i stanowisko, zajęte w tej kwestji przez marsz. Piłsudskiego. Naród polski — pisze m. in. „Frankf. Zeitg."—dlatego jest tak bierny w stosunku do zaszłych ostatnio wypadków, ponieważ zmęczony on już jest i wyczerpany tak długo trwającemi zamieszkami. Dziwnem jest, iż Piłsudski, który przez całe swoje życie uważał Rosję za największego wroga Polski i z całą słusznością występował w swoim czasie przeciw antyniemieckiej polityce narodowej demokracji, teraz popiera „antyniemiecką hecę" i „straszy Niemców Grunwaldem". Ażeby odwrócić uwagę narodu od własnych nieszczęść i aktów przemocy, stawia mu się przed oczy „niebezpieczeństwo niemieckie", lecz do reagowania na to jest naród polski zbyt zmęczony i dlatego też „tydzień antyniemiecki" spalił na panewce. Wszystkie te środki są nietylko niebezpieczne dla Polski, lecz jednocześnie stać się one mogą groźbą, która da się odczuć i po drugiej stronie granic Polski. Co uczyni Piłsudski, gdy ten jego system odniesie wręcz przeciwne, od spodziewanych, skutki, tego niemożna przewidzieć. Jedno jest pewne, że nie ustąpi pod żadnym pozorem.

Hufvudstadsbladet 4.X, donosi z Berlina, że „pewien metropolita z Ukrainy", uskarżał się przed rządem polskim na surowe środki stosowane przeciw Ukraińcom, ale otrzymał odpowiedź, że wywrotowe elementy muszą być wyplenione.

ABC 5.X, (Madryt), obrazuje obecne położenie w Polsce w następujący sposób: Marsz. Piłsudski rozwiązał sejm, w którym nie miał większości, w tym celu, by obecnie większość osiągnąć. Aresztowanie wielu posłów z powodu wystąpień przeciw państwu i Prezydentowi utrudni stronnictwom opozycji przygotowanie się do wyborów, aczkolwiek aureola „męczeństwa" może im właśnie ułatwić zwycięstwo. Rząd spodziewa się zdobyć około 300 mandatów, ale opozycja również liczy na powodzenie. Zdaje się, że naród polski nie chce powrotów rządów z przed maja, kiedy w ciągu 7 lat było 30 przesileń rządowych. Przyczyniły się do tego poglądu przesilenie gospodarcze i niebezpieczeństwo niemieckie. Socjaliści zarzucają marsz. Piłsudskiemu, że zdradził socjalizm, do którego należał kiedyś. Ale było to wtedy, kiedy walczył wszystkiemi środkami przeciw uciskowi rosyjskiemu o niepodległość Polski. Dziś socjalizm jest czynnikiem rozkładającym naród, a walczenie jego metodami byłoby niepatrjotyczne. Dlatego Piłsudski, twórca Polski niepodległej, usunął się od socjalizmu. Walka wyborcza rozegra się między blokiem rządowym, a centrolewem, podczas gdy prawica idzie osobno. W Polsce zachodniej, sąsiadującej z Niemcami, łagodzi walkę wspólna świadomość niemieckiej kampanji rewizjonistycznej. W zorganizowanych tam demonstracjach przeciw Treviranusowi narodowi demokraci szli razem z socjalistami i piłsudczykami. Możliwe, że podczas wyborów będą tam kombinowane listy polskie w celu zwalczania list niemieckich.

Lietuvos Aidas 8.X, zamieszcza p. n. „Dokąd zdąża Piłsudski?" koresp. z Małopolski Wschodniej niewymienionego z nazwiska Ukraińca. Autor korespondencji zwraca uwagę, że teror, stosowany przez marsz. Piłsudskiego wobec mniejszości ukraińskiej, ma głębsze podstawy, a mianowicie: Marszałek chce w ten sposób zyskać dla siebie wszystkie ugrupowania polityczne polskie, co też do pewnego stopnia już mu się powiodło, gdyż w akcji, wymierzonej przeciwko Ukraińcom, biorą udział wszystkie stronnictwa polskie, zacząwszy od skrajnej prawicy i kończąc na socjaldemokracji. „Chcą one zniszczyć ogniem i mieczem wszystko to, co nosi cechy ukraińskie". W d. c. autor koresp. wyraża zdanie, że — wobec stosowanych przez marsz. Piłsudskiego represyj w stosunku do opozycji — uda mu się w obecnych wyborach uzyskać przychylną dla siebie większość w nowym

sejmie. Co się tyczy akcji Marszałka przeciwko mniejszości ukraińskiej, to — wg. autora — istnieje wielkie prawdopodobieństwo, że uda mu się, pomimo istnienia tajnej wojskowej organizacji ukraińskiej, uśmierzyć na pewien czas wolnościowe dążenia narodu ukraińskiego. „Lecz — kończy autor — odniesienie jednego zwycięstwa nie oznacza jeszcze całkowitej wygranej. Sam tylko bagnet jest zbyt słabym orężem, by na nim mogło opierać się państwo".

Lietuvos Aidas 8.X, na naczelnem miejscu zamieszcza p. n. „W Galicji wschodniej polskie karne oddziały palą, niszczą..." komunikat ag. „Elty", o represjach, stosowanych przez władze polskie wobec mniejszości ukraińskiej.

Izwiestja 6.X, zamieszczają obszerne informacje o wypadkach w Małopolsce wschodniej. Doniesienia te utrzymane są w tym samym tonie co i w dniach poprzednich. Nowym momentem jest twierdzenie „Izwiestij" (powołujących się przytem na informacje prasy polskiej), że w niektórych powiatach Małopolski wschodniej zanotowano wypadki podpalenia przez włościan nieruchomości ukraińskich „kułaków" i ziemian, za pomoc okazywaną polskim ekspedycjom karnym.

Izwiestja 6.X, zaopatrują wiadomości o akcji pacyfikacyjnej w Małopolsce wschodniej w tytuł: „Regime okupacyjny na Ukrainie zachodniej".

Dzienniki sowieckie, wychodzące na Ukrainie zamieszczają artykuły, gwałtownie atakujące Polskę.

Wisty 5.X. (organ rządu U. S. R. R.) piszą: analogji dla działalności piłsudczyków na Ukrainie zachodniej należy szukać w tłumieniu ruchów wolnościowych w kolonjach, jak np. w pamiętnych wyczynach francuskich w Syrji, lub w Indochinach. Faszyzm polski usiłuje terorem zabezpieczyć tyły na wypadek wojny przeciwko Ukrainie sowieckiej. Pracujące rzesze Ukrainy z wielkiem oburzeniem śledzą prześladowania swych braci zakordonowych. Wiedzą oni, jak zresztą i proletarjat Ukrainy zachodniej, czem skończy się awantura faszyzmu polskiego. Współczucie pracujących rzesz Z. S. R. R. jak i całego świata jest po stronie ukraińskich robotników i włościan gnębionych przez faszyzm polski na Ukrainie zachodniej. Napróżno sądzą w Warszawie, że współczucie pracujących całego świata jest faktem, z którym faszyzm polski może się nie liczyć.

Komunist 5.X pisze, że w województwach tarnopolskiem i lwowskiem faktycznie ogłoszono stan wojenny. „Zachodnia Ukraina" staje się podobną do obozu wojennego. Istnienie Ukrainy sowieckiej która zrealizowała wyzwolenie socjalne i narodowe narodu ukraińskiego wskazuje pracującym masom Ukrainy zachodniej drogę do wyzwolenia.

Prawda 7.X, zamieszcza obsz. art. p. t. „Wzrost ruchu narodowo - rewolucyjnego na Ukrainie Zachodniej". Opierając się na informacjach prasy polskiej i ukraińskiej, „Prawda" twierdzi, że wskutek polityki agrarnej rządu polskiego włościaństwo na Ukrainie Zachodniej przeważnie składa się z małorolnych lub bezrolnych. Dlatego też obecny ruch rewolucyjny na Ukrainie Zachodniej jest ruchem przeważnie socjalnym. Ponieważ 85 proc. własności ziemskiej skoncentrowane jest w rękach polskich, przeto antagonizm socjalny i narodowościowy pokrywają się. Olbrzymie masy zubożałego i głodnego włościaństwa zachodnio - ukraińskiego szukają wyjścia z rozpaczliwej sytuacji. Możliwem jest, że faszyzmowi polskiemu jeszcze raz się uda zwyciężyć, lecz zwycięstwo to będzie podobne do zwycięstwa rządu carskiego nad rosyjskimi robotnikami i włościanami w roku 1905. Ruch rewolucyjny można zatamować, lecz stłumić go całkowicie niepodobna. Masy włościańskie Zachodniej Ukrainy wskutek gorzkiego doświadczenia dochodzą do przekonania, że jedynie w porozumieniu z robotnikami i włościanami wszystkich narodowości Polski, jak również w porozumieniu z proletarjatem polskim, mogą one odnieść zwycięstwo nad kapitalistami i obszarnikami polskimi. Nie wybory do sejmu zadecydują o losie pracujących, lecz jednolity front walki robotników i włościan pod kierownictwem partji komunistycznej doprowadzi do zwycięstwa. Nie parcelacja, lecz konfiskata własności ziemskiej, nie sejm, lecz rządy robotniczo - włościańskie w Polsce, nie autonomja kulturalna, lecz samookreślenie aż do oddzielenia się od Polski i przyłączenia się do Ukrainy sowieckiej, przyniosą zwycięstwo robotnikom i włościanom Ukrainy Zachodniej.

Wozrożdienje 7.X, w art. wst., omawiającym sytuację polityczną w Polsce, twierdzi, że wynik wyborów do sejmu zależy od tego w jaki sposób ludność zareaguje na represje i nacisk na wybory ze strony władz. O ile szerokie masy ludności pozostaną obojętne i nie przyłączą się do protestu nielicznych grup politycznych to wtedy wybory niewątpliwie przyniosą zwycięstwo marsz. Piłsudskiemu. Byłoby to usprawiedliwieniem polityki marsz. Piłsudskiego. ‚Dyktator Polski" nie dąży do żadnych celów osobistych. Jest on szczery w swojem dążeniu stworzenia takiego ustroju, któryby Polsce najbardziej odpowiadał. Możliwe, że konstytucja podnosząca autorytet władzy wykonawczej byłaby dla Polski korzystniejsza, aniżeli konstytucja z r. 1921.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH

Kölnische Volkszeitung 8.X, pisze: „Musimy ze wszystkich sił i to jaknajspieszniej dążyć do zmiany naszego finansowego i gospodarczego położenia, w obecnych bowiem warunkach nie jesteśmy zdolni do żadnych pertraktacyj i zawierania umów. W przeciwnym wypadku nie będziemy mogli ustalić aktywnej zewnętrznej polityki. Innemi słowami, najważniejszą i najpilniejszą obecnie potrzebą jest urzeczywistnienie programu Brüninga. Nikt ni potrafi przedstawić możliwości czego innego. Występowanie przeciw temu programowi uważać trzeba za zwiększanie chaosu i zatarasowywanie drogi niemieckiej polityce. Nie można nazwać patryjotą tego, kto płacze i narzeka, lecz tego tylko, który dąży do ofiarnej pracy".

Frankfurte Zeitung 8.X, w korespondencji z Belina pisze: „Panu Treviranusowi, ministrowi bez teki, znowu zdarzyło się nieszczęście udzielić wywiadu jednemu z przedstawicieli prasy amerykańskiej. P. Treviranus powiedział podobno, iż rząd przygotował nowy plan zwalczenia bezrobocia przez wprowadzenie przymusu pracy. Plan ten przewiduje zatrudnienie 50.000 bezrobotnych przy robotach publicznych w prowincjach wschodnich, a więc, przy osuszaniu bagien w Pr. Wschodnich, przy budowie grobli, ulic i osiedli. Każdy robotnik ma mieć zapewnioną płacę w wysokości 100 R. M. Pozatem zakomunikował p. Trewiranus korespondentowi, jakoby rząd starał się odroczyć zebranie parlamentu aż do marca roku przyszłego, by módz w międzyczasie rządzić bez kontroli. P. Treviranus wyjaśnił później oficjalnie, iż wspominał on w tym wywiadzie o możliwościach jedynie, nie zaś o ustalonym planie, w każdym jednak razie wydaje nam się, iż p. Treviranusa znowu zabardzo poniosło, ponieważ i tym razem musiał odwoływać to, co powiedział".

Leipzige Neue Nachrichten 8.X, pisze: „Zupełną słuszność posiada Rzesza, iż w nowym planie finansowym ogranicza prawa wydatków poszczególnych krajów i gmin, że czuwa nad ich wypełnieniem i że zmusza do oszczędności. Sprawiedliwość każe jednak zwrócić uwagę na to, że ustawodawstwo ostatnich lat obciążyło kraj i gminy licznemi nowemi funkcjami, a przez to podniosło ogromnie ich wydatki. Państwo musi zmienić te stosunki i znacznie odciążyć gminy. To także powinno wejść w ramy planu finansowego, który chce „w zupełności" zaspokoić żądania chwili".

L'Action Française 8.X, pisze o projektach Brüninga, że były one tak bardzo rozsądne, że aż wywoływały nieufność. Przeprowadzenie ich byłoby tą prawdziwą i faktyczną polityką wypełnienia zobowiązań, a więc Brüning prześcignąłby nawet Stresemanna, który tylko obiecywał. Rezultat jednak wysiłków kanclerza okazał się we wzmocnieniu nienawiści Niemców do planu Younga. W Reichstagu wymagają, ażeby rząd Rzeszy zwrócił się do wierzycieli z propozycją rewizji. Możliwe, że kanclerz Brüning właśnie do tego dążył.

The Times 8.X, omawiając w art. wst. wystąpienia hitlerowców oraz „Stahlhelmu" w Koblencji, stwierdza, że widoczny sojusz Stahlhelmu i nacjonalsocjalistów stanowi duże niebezpieczeństwo w obecnym stanie polityki niemieckiej. Dążenia tych elementów do obejścia istniejących traktatów międzynarodowych mogą odbić się ujemnie na sytuacji wewnętrznej Niemiec, która potrzebuje w znacznej mierze kapitałów zagranicznych. Wprawdzie świat finansowy nie bierze poważnie gróźb nacjonalistów niemieckich, lecz niewątpliwie wywarły one pewien wpływ na ustosunkowanie się kapitału zagranicznego do Niemiec.

Berliner Tegeblatt 9.X, omawiając w korespondencji z Londynu artykuł „Timesa" p. t. „Niebezpieczny kurs" w sprawie manifestacyj Stahlhelmu w Koblencji pisze m. in.: „W momencie, gdy kanclerz Brüning energicznie wystąpił ze swym programem finansowej reformy, — w momencie tym podobne wystąpienia opinji publicznej, zmierzające do rewizji traktatów musiały zostać uznane za bardzo niefortunne. Na szczęście zagranica nie przyjęła tych pogróżek o niedotrzymaniu zobowiązań, w ten sposób, w jaki właściwie mogłyby one podziałać, nie można jednak sądzić w żadnym wypadku, iż nie zostały one dosłyszane".

LITWA A NIEMCY.

Deutsche Dipl.-Polit. Korrespondenz 7.X, pisze o obowiązkach Litwy, wypływających z porozumienia, osiągniętego w Genewie i podkreśla, że koniecznie należy wskazać, iż teraz chodzi nietylko o układ między Dr. Curtiusem i Zauniusem, i nie tylko o porozumienie między rządem niemieckim, a litewskim, lecz chodzi tu o sprawę Ligi Narodów. Nie można przypuścić, aby Litwa miała zamiar nie liczyć się z tą „miarodajną instancją międzynarodowego życia".

Z całym przeto naciskiem należy żądać aby Litwa natychmiast wydała wszelkie zarządzenia do których się zobowiązała nie tylko wobec ludności kłajpedzkiej, ale wobec całego świata.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.
KONFERENCJA BAŁKAŃSKA.

Izwiestja 7.X, oceniając wyniki ostatniej sesji Ligi Narodów, twierdzą, że sesja ta pokazała naocznie całkowitą niezdolność Ligi Narodów do wykonania tych głównych zadań, dla których Liga była utworzona. Wszystkie zasadnicze zagadnienia, które znajdowały się na porządku dziennym 11-tej sesji Ligi Narodów nie zostały rozstrzygnięte. Jedynym wynikiem pozytywnym ostatniej sesji jest podpisanie umowy o pomocy finansowej państwom znajdującym się przed niebezpieczeństwem napadu. Umowa ta skierowana jest całkowicie przeciwko Z. S. R. R., gdyż według koncepcyj kierowników Ligi Narodów w każdym konflikcie Z. S. R. R. z jednym z członków Ligi Narodów, Związek sowiecki będzie ogłoszony jako strona atakująca. Jednakże i ten wynik pozytywny jest problematyczny, jeśli się zważy, że wskutek przeciwieństw pomiędzy poszczególnymi członkami Ligi Narodów postanowiono projektowaną umowę związać z przyszłą konwencją rozbrojeniową, co jest równoznaczne z odroczeniem na dłuższy czas mocy prawnej umowy. Pozatem sesja Ligi Narodów ujawniła katastrofę iluzyj pacyfistycznych i pokazała niezwykłe zaostrzenie obecnej sytuacji międzynarodowej.

Izwiestja 6.X, w art. p. t. „Walka na Bałkanach i przygotowanie bloku przeciwsowieckiego" omawiają znaczenie konferencji bałkańskiej w Atenach. Aczkolwiek oficjalny program obrad konferencji zawiera takie punkty jak organizacja federacji bałkańskiej, Locarno bałkańskie, bank bałkański, sprawy komunikacyjne, to jednakże prawdziwym celem konferencji ateńskiej jest utworzenie jednolitego bloku gospodarczego, skierowanego przeciwko ZSRR., przyczem blok ten miałby obejmować państwa wschodnio - europejskie od morza Bałtyckiego do Egejskiego. Klasowa nienawiść do Z. S. R. R., oraz usiłowania uratowania półwyspu bałkańskiego przed rewolucją powinny zjednoczyć w myśl inicjatorów konferencji ateńskiej wszystkie kraje bałkańskie. Chodzi nietylko o utworzenie przciwko ZSRR bloku gospodarczego, lecz i wojennego. Etapami rozwoju akcji przeciwsowieckiej są Sinaja, Bukareszt, Warszawa, Ateny. Pracujące rzesze sowieckie, oraz bał-

[illegible] szczegóły zajęcia nie [illegible] [illegible] nie dotrzymano zobowiązań [illegible] sposób [illegible] owe mogłyby one [illegible] nie [illegible] w żadnym wypadku, że [illegible] przeciwnym [illegible]".

[illegible]ITWA A NIEMCY

[illegible] -Pol. Korespondent [illegible] Litwy wypływających [illegible] [illegible] podkreśla, że [illegible] chodzi nietylko o [illegible] i nie tylko o [illegible] a [illegible] Ligi Narodów. [illegible] nie leży się [illegible] międzynarodowego życia.

[illegible] radzieckim [illegible] wszelkie zagadnienia [illegible] tylko wobec [illegible] świata.

[illegible]CARSTWA A Z.S.R.R. [illegible]ERENCJA BAŁKAŃSKA

[illegible] ocenia wyniki [illegible], że sesja ta [illegible] Ligi Narodów do [illegible] dla których Liga [illegible] zagadnienia [illegible] dotychczasowej [illegible] Ligi [illegible] jest [illegible] [illegible] przeciwko Z.S.R.R. [illegible] Ligi Narodów [illegible] R. [illegible] jednakże i ten wynik [illegible] [illegible] jeśli się zważy, że [illegible] pomiędzy poszczególnymi [illegible] Ligi [illegible] zagadnienia konwencji [illegible] [illegible] odroczeniem na dłuższy czas [illegible] [illegible] Poza tem sesja Ligi Narodów [illegible] [illegible] pacyfistycznych i [illegible] obecnej sytuacji międzynarodowej.

[illegible] G.K. w art. p. t. „Walka na Bałkanach [illegible] bloku przeciwsowieckiego" omawia [illegible] znaczenie konferencji bałkańskiej w Atenach. Aczkolwiek oficjalny program obrad konferencji zawiera takie punkty jak organizacja federacji bałkańskiej, Locarno bałkańskie, bank bałkański, sprawy komunikacyjne, to jednakże prawdziwym celem konferencji ateńskiej jest utworzenie jednolitego bloku gospodarczego, skierowanego przeciwko ZSRR., przyczem blok ten miałby obejmować państwa wschodnio - europejskie od morza Bałtyckiego do Egejskiego. Klasowa nienawiść do Z. S. R. R. oraz [illegible] ratowania [illegible] bałkańskiego przed rewolucją powinny [illegible] w myśl inicjatorów konferencji ateńskiej wszystkie kraje bałkańskie. Chodzi nietylko o utworzenie przeciwko ZSRR bloku gospodarczego, lecz i wojennego. [illegible] rozwoju akcji przeciwsowieckiej są: Sinaja, Bukareszt, Warszawa, Ateny. Pracujące masy sowieckie, oraz kraj[illegible]

[illegible]

[illegible] nie [illegible] wewnętrzne [illegible] Niemiec, które potrzebuje w znacznej mierze kapitałów zagranicznych. Wprawdzie świat finansowy nie bierze poważnie gróźb nacjonalistów niemieckich, lecz niewątpliwie wywarły one pewien wpływ na zainteresowanie się kapitału zagranicznego do Niemiec.

Berliner Tageblatt G.K. omawiając w korespondencji z Londynu artykuł „Times" p. t. „Niebezpieczny kurs" w sprawie manifestacji [illegible] w Niemczech [illegible]. W [illegible] [illegible] [illegible] wykazują, że swoje [illegible] finansowej reformy [illegible] w [illegible] [illegible] opinji publicznej, [illegible] [illegible], traktatów [illegible] zostać [illegible]

kańskie powinny pilnie uważać na nowe niebezpieczeństwo ze strony imperjalistów, usiłujących rozgromić gospodarkę socjalistyczną, poczynając od najważniejszego odcinka — południa ZSRR.

Dreptatea 8.X. w sprawozdaniu z konferencji bałkańskiej w Atenach streszcza mowę Venizelosa, który zaznaczył, że zbliżenie między państwami bałkańskiemi może dojść do skutku tylko etapami. Delegat Rumunji Cices Pop podkreślił pożytek dla pokoju wynikający z dążenia państw bałkańskich do federacji, kładąc nacisk na konieczność budowania tej federacji z przestrzeganiem obowiązujących układów, które są podstawą stosunków międzynarodowych Europy. Następnie mówca zaznaczył konieczność opieki państwa nad mniejszościami narodowemi oraz konieczność lojalności mniejszości wobec państwa, gdyż przemoc używana przez którąkolwiek ze stron nie doprowadzi do wyników dodatnich. Z zapałem wyraża się o pomyśle Locarna bałkańskiego, którego zwolenniczką jest Rumunja od r. 1925.

Następnie przytacza dziennik głosy prasy greckiej, stwierdzającej dodatnie znaczenie konferencji, która — jeśliby nawet nie doprowadziła jeszcze do konkretnego wyniku, — pozostawi po sobie nastrój zaufania i pokojowej życzliwości. Dzienniki podnoszą pojednawczy ton dyskusyj w toku konferencji.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Viitorul 8.X, zarzuca ustępującemu rządowi narodowo-włościańskiemu, że w ciągu dwu lat doprowadził państwo do ubóstwa polityką rozrzutności i podwyższonemi podatkami, wskutek czego Rumunja dotkliwiej odczuwa przesilenie ogólno-światowe. Jednocześnie ułatwiał rząd wzrost anarchji, przygotowanej hasłami wywrotowemi w czasach gdy jeszcze był w opozycji. Dalej dziennik zarzuca rządowi dezorganizację administracji państwowej oraz sprzyjanie iredentystom bułgarskim i węgierskim. W tych warunkach niedopuszczalne jest, żeby premjer Maniu pozostawił kierownictwo rządu ministrowi rolnictwa Michalache, ale konieczne jest ustąpienie całego rządu.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Rytas 8.X, w art. wst., omawiającym bilans zagranicznej polityki Litwy, podkreśla przegraną litewską w Genewie i zaznacza, że już dawno litewskie sfery rządowe powinny były dojść do konkretnego wniosku, że polityka zbliżenia Litwy do Niemiec i Sowietów nie ma możności rozwiązania problematu wileńskiego oraz że wogóle zbliżenie Litwy do wymienionych państw nie wróży jej nic dobrego, chyba tylko izolację. Przed Litwą staje więc nagła potrzeba szukania nowych przyjaciół; wszelako, by i ci przyjaciele nie usiłowali wyzyskać niekorzystnego położenia Litwy, spowodowanego nienormalną sytuacją wewnętrzną kraju, — Litwa powinna przedtem skonsolidować się wewnętrznie.

Rytas 8.X, informuje o rezolucji, powziętej przez zjazd biskupów litewskich (por. „Przegląd" Nr. 232) przeciwko zamknięciu istniejących na terenie szkół litewskich organizacyj katolickich „Ateitis". Wspomniana rezolucja głosi, że zamknięcie tych organizacyj jest sprzeczne z art. 25 konkordatu z Watykanem i wobec tego biskupi litewscy nie spoczną dopóty, dopóki nie zostaną przez rząd litewski przywrócone prawa zamkniętym organizacjom katolickim.

Rytas 8.X, zamieszcza wywiad, udzielony koresp. pisma przez bisk. Reinysa w sprawie ataków rządu litewskiego na osobę biskupa, któremu rząd zarzucał akcję przeciwpaństwową. Biskup Reinys podkreślił z naciskiem, że rząd litewski nie ma prawa uczyć go postanowień konkordatu, które biskup zna lepiej od rządu. Biskup Reinys oświadcza, iż przestrzegał tych postanowień, a gdy widział odstępstwa rządu od postanowień konkordatu, jak np. w fakcie zamknięcia przez rząd organizacyj katolickich w szkołach litewskich, to nie tylko nie mógł milczeć, ale wręcz miał prawo i obowiązek głoszenia, że rząd litewski złamał zawarty z Watykanem konkordat, w którym — jak wiadomo — zastrzeżone zostało istnienie organizacyj katolickich w szkołach litewskich.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Le Temps 8.X, omawia wystąpienia prasy włoskiej w obronie rewizji traktatów, dodając, że co do wartości teza włoska budzi duże wątpliwości, gdyż raz zaczęta rewizja nie wiadomo gdzieby się zatrzymała i mogłoby się n. p. zdarzyć, że w imię zasady rewizji traktatów zażądanoby od Italji obszarów położonych wzdłuż Adygi i innych.

Le Journal 8.X, zamieszcza artykuł Saint-Brice'a o mowie prezydenta Hoovera, w której tenże starał się wykazać, że rząd Stanów Zjednoczonych nie może być odpowiedzialny za kryzys gospodarczy w kraju, gdyż jest to plaga, która dotknęła cały świat. Postępy techniki spowodowały, że produkcja przewyższyła zdolność konsumcji, lecz, że zaradzi się temu przez powiększenie konsumcji. Autor wypomina Hooverowi omyłkę, jaką popełnia Ameryka, ograniczając imigrację, przez co ogranicza ludność do 120 miljonów na terytorjum, które mogłoby wyżywić 300 miljonów.

ABC 28.IX, nawiązując do słów hr. Bernsdorffa o rozbrojeniu, przyznaje mu słuszność, twierdząc, że dotychczas rozbroiły się tylko państwa zwyciężone, podczas gdy państwa zwycięskie zapomniały o przyrzeczeniach rozbrojenia, złożonych uroczyście w r. 1919. Zagadnienia bezpieczeństwa nie rozwiązano a pozostaje „pokój zbrojny", który, zastąpićby należało zasadą „rozbrojenie, rozjemstwo, bezpieczeństwo", przyjętą już przez Niemcy, Włochy i Anglję. Ograniczenie zbrojeń jest konieczne nietylko ze względu na oszczędność, ale także celem zwalczenia dzisiaj panującej psychozy wojennej.

Slovak 30.IX, omawia wywiad Prezyd. Masaryka i podnosi, że był on niespodzianką dla Słowaków. W sprawie granic z Węgrami przedewszystkiem ma prawo wypowiedzieć się sam naród słowacki.

Slovenska Politika 30.IX, podaje sprostowanie wywiadu Prezyd. Masaryka i podkreśla, że ten wywiad nie był w zgodzie z zasadą nienaruszalności granic Słowaczyzny, okupionych krwią najlepszych jej synów.

Drukarnia „KADRA" Długa 50, tel. 186-30.

Drukowano na prawach rękopisu